

**Mateusz Radomski**

**Streszczenie „Margines Społeczny w Zagłębiu Dąbrowskim w dwudziestoleciu międzywojennym”.**

Zasadniczym celem niniejszej pracy była szeroka charakterystyka marginesu społecznego Zagłębia Dąbrowskiego, rozumianego przez autora jako obszar powiatów: będzińskiego, sosnowieckiego i zawierciańskiego, w okresie międzywojennym. Analiza dotknęła kwestii skrajnej biedy, żebractwa, włóczęgostwa, przestępczości właściwej, prostytucji oraz uzależnień (alkoholizm, narkomania, hazard). Nie pominięto również osób, które znajdowały się na krawędzi życia społecznego tj. bezrobotnych i pozostających w skrajnej biedzie, w tym bezdomnych. Badania dowiodły, że mieszkańcy omawianego obszaru, byli w większym stopniu narażeni na marginalizację niż w ci z pozostałych części województwa kieleckiego. Na ten stan wpływała przede wszystkim struktura społeczna. Duża ilość robotników niewykwalifikowanych i drobnych rzemieślników, których szczególnie mocno dotknął Wielki Kryzys, powodując wzrost bezrobocia. Pozostawanie bez pracy dłuższy czas doprowadzało do poważnego zubożenia, a ponadto rodziło pokusę złamania prawa. Widoczny jest wzrost kradzież w początku lat 30. Fakt ten dotyczył w takim samym stopniu Polaków jak i Żydów. Podkreślić należy, że w środowisku przestępczym dużo częściej dochodziło do spotkania tych dwóch kultur i wzajemnego poznania. Wykazano również, że bieda, nawet skrajna, nie musiała prowadzić do nielegalnej działalności, często motyw zależał od osobistych cech sprawcy. Ubóstwo zazwyczaj wiązało się z bezdomnością. Ludzie jej doświadczający starali się mimo wszystko przetrwać, stąd na terenie Zagłębia (i nie tylko) powstawały tzw. bieda-osiedla. Specyfiką tego terenu były budowane bez zezwolenia biedaszyby, z których bezrobotni wydobywali węgiel. W regionalnym kontekście należy również zwrócić szczególną uwagę na kradzieże kolejowe.